

KAMILA FOLLPRECHT
<https://orcid.org/0000-0002-0776-7576>
(Archiwum Narodowe w Krakowie)

„CHĘDOŻENIE MIASTA”, CZYLI NOWOCZESNE SPRZĄTANIE KRAKOWA*

Abstrakt

Artykuł ukazuje działania władz miasta Krakowa zmierzające do wprowadzenia skutecznych zasad utrzymania w czystości ulic i placów. Zarówno władze austriackie na przełomie XVIII/XIX wieku, jak i zarząd Wolnego Miasta Krakowa borykały się z rosnącymi kosztami tych działań w zimie i w lecie oraz niechęcią do współpracy właścicieli nieruchomości.

Słowa kluczowe: Kraków, utrzymanie czystości miasta, Wolne Miasto Kraków

Rozporządzeniem Wydziału Policji Senatu Rządzącego Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z 15 listopada 1816 roku, wprowadzony został „Przepis o chędożeniu i porządku w mieście Krakowie”, precyzujący sposób utrzymywania czystości na ulicach i placach publicznych¹. W grudniu tegoż roku, po analizie kosztów utrzymywania czystości w mieście na zasadach wprowadzonych w końcu XVIII wieku przez władze austriackie, uznano, że należy zrezygnować ze zbyt obciążającego budżet miasta wynajmowania ludzi i sprzętu do wywożenia nieczystości na rzecz utrzymywania miejskich furmanek, wykorzystywanych m.in. do tego celu.

Czy jednak można uznać te działania za dające początek funkcjonowaniu krakowskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, któremu formę instytucjonalną nadał wybrany w 1866 roku samorząd, tworząc w Magistracie specjalną komórkę zajmującą się sprawami czystości miasta²? Wspomniany regu-

lamin z 1816 roku został uzupełniony w maju 1833 roku³, a następna regulacja w tym zakresie „Regulamin utrzymania czystości dla król. głów. miasta Krakowa” została wydana przez Magistrat dopiero 12 listopada 1853 roku⁴. W grudniu 1882 uzupełniono kwestie związane z odśnieżaniem miasta⁵, a 24 sierpnia 1884 roku Prezydent zatwierdził nowy „Regulamin utrzymania czystości i porządku dla stoł. król. miasta Krakowa”⁶. Aby zrozumieć, dlaczego tak wiele czasu zajęło właściwe zorganizowanie tego zakresu obowiązków gminy miejskiej, trzeba prześledzić zmagania władz miejskich z kwestią „chędożenia” Krakowa od lat 90. XVIII wieku, ukazujące, jak złożona i trudna była to materia.

*

* Skrócona wersja tekstu w formie popularnonaukowej została opublikowana w wydawnictwie *Historia MPO Kraków. 230 lat zorganizowanego oczyszczania miasta*, Kraków 2025.

¹ „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 1816, bez nr.

² *Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie. 150 lat polskiego samorządowego modelu oczyszczania miasta*, red. Piotr Hapanowicz, Tomasz Bator, Piotr

Odorczyk, Kraków 2017, s. 37; Monika Andrasz-Mrozek, *Magistrat miasta Krakowa 1866–1914. Ustrój, kadra i mechanizmy zarządzania miastem*, Biblioteka Krakowska, nr 164, Kraków 2018, s. 135, 146, 162.

³ „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 18.05.1833, nr 13–14, s. 46–48.

⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Biblioteka 3332; Marcin Chmaj, *Działalność samorządu gminnego w Krakowie w zakresie porządkowania miasta w latach 1866–1880*, „Dziennik Rozporządzeń stoł. król. miasta Krakowa”, 1929, nr 12, s. 507.

⁵ „Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa”, 1882, nr 8, s. 74.

⁶ „Dziennik Rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa”, 1884, nr 8, s. 111–120.

Kiedy w styczniu 1796 roku Kraków znalazł się w granicach monarchii habsburskiej, władze austriackie planowały stopniową reorganizację funkcjonowania miasta w wielu obszarach, m.in. w dotyczącym utrzymania czystości, coraz częściej bowiem zwracano wówczas uwagę na „zdrowe” powietrze dla mieszkańców⁷. Już wcześniej goście odwiedzający Kraków dostrzegali trudności w utrzymaniu porządku na ulicach i placach, pisząc m.in. „na ulicach próżno szukać lampy. Nic się też nie robi, by utrzymać je w czystości, przez co stają się siedliskiem zarazy w lecie, a grzęzawiskiem w zimie” (1778, Nathaniel William Wraxall) czy „na każdym kroku nieczystości i brudy” (1784, Georg Forster)⁸. W końcu XVIII wieku mieszkańcy Krakowa traktowali ulice i place jak śmietniki – już w czerwcu 1790 roku władze miasta ogłosiły: „gdy zaś teraz susze panują i fetory wzmagają się naznacza, ażeby gospodarze przed swojemi posesjami dwa razy w tydzień to jest w środę i sobotę o godzinie dziewiątej wieczornej rynsztoki czystą wodą chędożyć i błota lub prochy zamiatać kazali, z kamienic zaś aby fecessów rynsztokami w ulice nie wypuszczano, ale aby czystość zachowano”⁹.

Zapewne tak wyglądało miasto, kiedy wojska austriackie wkroczyły do Krakowa. Rozkazem „względem czyszczenia ulic” wydanym 19 stycznia 1796 roku przez władze wojskowe wymagano, aby każdy właściciel domu pod karą pieniężną codziennie przed swoim domem „dla dobrego i wygodnego przechodu błoto chędożyć kazał” oraz dbał o czystość przed nieruchomością¹⁰. Wymóg codziennego sprzątania zapewne złagodzone, w piśmie z maja 1796 roku wspomniano bowiem o obowiązku dla właścicieli, aby w każdy piątek kazali zamiatać przed swoim domem, rynek sprząтали aresztanci, a w sobotę śmieci zebrane w stosy były wywożone

wynajętymi wozami poza mury miejskie¹¹. W marcu 1796 roku władze wojskowe poinformowały Magistrat, że mieszkańcy wyrzucają śnieg na ulice i w związku z tym „ani piechotą, a tym mniej pojazdem przejechać przez Rynek nie można” – nakazano wprowadzenie kar za takie postępowanie oraz natychmiastowe sprowadzenie dwudziestu wozów do wywieżenia śniegu i lodu, a wyjeżdżające z miasta puste wozy miały obowiązek zabrać błoto, co kontrolowali stróże wyznaczeni w bramach miejskich¹².

Po zajęciu Krakowa i Galicji Zachodniej władze austriackie utworzyły Starostwo (K.K. Krakauer Kreisamt) oraz Dyрекcję Policji (K.K. Polizeidirektion in Krakau, Westgalizische Polizeidirektion) nadzorujące działalność Magistratu, którego władza zasadniczo ograniczała się do spraw gospodarki miejskiej, ale dochody i wydatki kontrolowała lwowskie Gubernium. Dyрекcja Policji nadzorowała m.in. kwestie utrzymania porządku i „ochędóstwa”, a władze miasta wykonywały w tym zakresie niezbędne działania. W październiku 1801 roku dekretem cesarskim zniesiono w Krakowie samorząd miejski – urzędujący od września 1802. Magistrat na czele z prezydentem Dominikiem Drdatzkim pochodził z nominacji, jego kompetencje ograniczono do bieżącego administrowania miastem w zakresie poleceń władz państwowych. Zadania związane z utrzymaniem porządku w czterech wydziałach, na które podzielono Kraków (I. Śródmieście z zamkiem, II. Kleparz i Wesoła, III. Piasek z Nowym Światem i Czarną Wsią, IV. Kazimierz ze Stradomiem), wykonywali burmistrzowie wydziałowi we współpracy z Dyрекcją Policji, z której ramienia działali rewizorzy policji¹³. Jak wynika z zachowanej w zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie dokumentacji Magistratu i Dyрекcji Policji, pod pojęciem „chędożenie miasta” rozumiano utrzymanie porządku poprzez: sprzątanie publicznych ulic i placów; budowę, naprawę i kontrolę rynsztoków i kanałów; kontrolę czystości przed kamienicami oraz studni

⁷ Danuta Rederowa, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1806). Zagadnienia urbanistyczne*, „Rocznik Krakowski”, R. 34: 1957–1959, s. 157, 169; eadem, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1806). Zagadnienia ustrojowe i ekonomiczno-społeczne*, „Rocznik Krakowski”, R. 36: 1962, s. 8.

⁸ „Gdzie miasto zaczarowane...”. *Księga cytatów o Krakowie*, wyb. i oprac. Karolina Grodziska, Kraków 2003, s. 54, 316.

⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3563, s. 233–234.

¹⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/1270, s. 181, nr 1828; sygn. 29/33/3563, s. 245; D. Rederowa, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1806). Zagadnienia urbanistyczne*, op. cit., s. 83.

¹¹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3964, s. 13–16.

¹² ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3964, s. 3–4, 7–12.

¹³ D. Rederowa, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1806). Zagadnienia ustrojowe i ekonomiczno-społeczne*, op. cit., s. 20–31; Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 3, *Kraków w latach 1796–1918*, red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, Józef Mitkowski, Kraków 1979, s. 7–10; *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. Bogdan Kasprzyk, Kraków 2010, s. 40–41.

i kloak w nieruchomościach; nadzór nad wywożeniem nieczystości oraz padłych i wałęsających się zwierząt oraz powiązane kwestie oświetlenia miasta i bezpieczeństwa pożarowego¹⁴. Część z tych obowiązków (usuwanie padliny, oczyszczanie miasta z bezpańskich zwierząt, wywożenie nieczystości z budynków miejskich) należało do zadań mistrza sprawiedliwości, czyli kata, który czyścił także prywatne w kamienicach, ale odpłatnie, według ustalonej stawki – ordynacja dla mistrza miasta została opracowana w lutym 1797 roku¹⁵.

We wrześniu 1796 roku Magistrat zwrócił uwagę na kwestie utrzymania miejskich kanałów, a szczególnie na ich systematyczne czyszczenie oraz nadzorowanie odprowadzania nieczystości do kanałów z kamienic – nadzór techniczny nad tą infrastrukturą należał do Ekonomii Miejskiej i Budowniczego Miejskiego¹⁶. W grudniu 1796 roku władze miasta wydały zakaz zrzucania śniegu z dachów „w miejsca publiczne, to jest w Rynek, w ulice i przecznice” – należało to czynić na podwórza nieruchomości, a gdyby to nie było możliwe, należało przed świtem zrzucić śnieg przed własną kamienicę, nie na drogę, a w czasie tej czynności na ulicy miał stać człowiek ostrzegający przez niebezpieczeństwem. Nagromadzony przed budynkiem śnieg należało wywieźć poza mury miasta¹⁷. Głównym problemem było wywożenie zalegającego śniegu i lodu, w związku z czym wydano przepisy regulujące sprzątanie miasta, opublikowane w „Gazecie Krakowskiej” z końca grudnia 1796 roku. Nakazano zrzucanie śniegu z dachów w określonych godzinach – od siódmej do ósmej rano i od pierwszej do drugiej po południu – wyznaczono też kolejność sprzątanym ulic, rozpoczynając od Grodzkiej, potem sprzątano Floriańską, Sławkowską, Szewską, Teatralną, a dopiero potem rynek i pozostałe ulice¹⁸.

Do sprzątania rynku i ulic wykorzystywano aresztantów – w styczniu 1798 roku Magistrat uzyskał zapewnienie Dyrekcji Policji, że będą oni wykonywali prace porządkowe na każde żądanie policyjnych rewizorów wydziałowych¹⁹. Już w 1796 roku uznano, że do czyszczenia kanałów mogą być wykorzystywani poddani z miejskich folwarków lub wynajmowani robotnicy²⁰. W 1800 roku Dyrekcja Policji stwierdziła, że narzędzia używane przez aresztantów do pracy, które miały być przechowywane w budynku sądu kryminalnego, leżą poza budynkiem i są narażone na deszcz i upał, więc szybko się niszczą²¹.

W listopadzie 1798 roku Magistrat wydał obwieszczenie o zachowaniu czystości, zabraniające wyrzucania nieczystości w miejscach publicznych i na ulice, mają one bowiem „wpływ do niezdrovia mieszkańców”²², a w grudniu 1798 roku zwrócono uwagę na kwestie sanitarne w kamienicach, czyli na konieczność powstawania i utrzymywania w dobrym stanie tranzetów i „locum secretum” oraz systematyczne wywożenie z nich „fecessów”²³.

W styczniu 1799 roku stwierdzono, że właściciele kamienic śnieg i lód wywożą za bramy miasta na drogi publiczne, ale podobnie postępują także furmanki pracujące na zlecenie miasta²⁴. W styczniu 1800 roku Magistrat przypominał właścicielom domów, że śnieg z dachów można zrzucać jedynie w południe lub wieczorem, podkreślono zakaz zrzucania go na ulice i rynek oraz nakaz wywożenia go za bramy miejskie²⁵.

W zaplanowanym w 1800 roku budżecie Krakowa przewidziano na czyszczenie miasta kwotę 1500 fl. Przeznaczono na ten cel wpływające do kasy miejskiej opłaty targowe i postojowe (1089 fl.)²⁶. Mimo to nie ustawały skargi urzędników Dyrekcji Policji czy Starostwa, że miasto jest brudne – w zimie śnieg i lód uniemożliwiały poruszanie się, je-

¹⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3964–3975 (fasc. 56 z lat 1796–1809); C.K. Dyrekcja Policji w Krakowie, sygn. 29/244/10–11 (1797–1809).

¹⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3964, s. 931–938. W latach 90. XVIII w. do 1809 roku mistrzem sprawiedliwości był Franciszek Krotchwil, po jego śmierci zadania w zakresie czyszczenia miasta przejęła wdowa Teresa Krotchwilowa. Od 1810 roku mistrzem był Franciszek Szubert, działający także w Wolnym Mieście Krakowie.

¹⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3964, s. 31, 683, 685.

¹⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/1269, s. 260–261, nr 3992.

¹⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/1270, s. 181, nr 1828; sygn. 29/33/3563, s. 245; D. Rederowa, *Studia*

nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1806). Zagadnienia urbanistyczne, op. cit., s. 83.

¹⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3964, s. 375.

²⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3964, s. 31.

²¹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3965, s. 795–796.

²² ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3563, s. 237–238.

²³ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3564, s. 283–290.

²⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3964, s. 363.

²⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3563, s. 241; sygn. 29/33/3964, s. 611–618.

²⁶ D. Rederowa, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1806). Zagadnienia ustrojowe i ekonomiczno-społeczne*, op. cit., s. 41.

sienią i wiosną zalegało błoto, a w lecie smród z kanałów i rynsztoków utrudniał życie – doraźne reagowanie Magistratu poprzez przypominanie obowiązujących zarządzeń nie rozwiązywało problemu. Obwieszczenia były ogłaszane „na czterech rogach miasta Krakowa, w ulicach Szerokiej, Grodzkiej, Brackiej, Wiślniej, S. Anny, Świeckiej, Sławkowskiej, S. Jana, Floriańskiej, Szpitalnej, Mikołajskiej i za Rzeźniczymi Jatkami”²⁷, mieszkańcy jednak ich nie respektowali.

W kwietniu 1801 roku Magistrat zwrócił właścicielom posesji uwagę na obowiązek utrzymywania w czystości rynsztoków i przepłukiwania ich czystą wodą codziennie rano, bo mimo zaleceń właściciele przez cały tydzień zbierali nieczystości do rynsztoka i dopiero w sobotę go czyścili, co powodowało uciążliwy smród²⁸. Rok później Magistrat – upominany przez władze zwierzchnie, a nawet lwowskie Gubernium w sprawie zalegającego śniegu i błota – przypominał po raz kolejny obowiązujące właścicieli domów zarządzenia oraz zalecił nakładanie kar w razie stwierdzenia uchybień przez odpowiedzialnych urzędników²⁹.

Na podstawie zarządzeń Gubernium (m.in. z 23 lutego 1799 roku) w sprawie czyszczenia miasta „drukowanym uwiadomieniem” prezydenta miasta Krakowa z 2 lutego 1803 roku przypomniano zasady czyszczenia miasta oraz wyznaczono miejsca za murami, gdzie należało wyrzucać nieczystości: „za Szewską Bramą po prawej stronie do dołu, wszelako z tą ostrożnością ażeby kanał zatkany nie był; za Sławkowską Bramą po prawej stronie; za Floriańską Bramą po lewej stronie do dołu; za Nową Bramą po lewej stronie do dołu; z okolicy pod zamkiem, z Kanonnej i Grodzkiej ulicy, mogą być nieczystości przez Bramę pod zamkiem do tamtejszych dolin gruntu Grobla wyprowadzane”³⁰. Ambroży Grabowski wspominał, że tzw. wał za Nową Bramą, czyli wielkie nasypisko ziemi zmieszanej z błotem i śmieciami, powstał w efekcie sprzątanania miasta³¹.

Po analizie ponoszonych wydatków, nieprzynoszących jednak spodziewanych efektów, krakowski

Magistrat zdecydował o zmianie sposobu czyszczenia miasta – w „Gazecie Krakowskiej” z października 1803 roku zapowiedziano na 9 listopada publiczną licytację „wyrębywania i wywożenia przez całą zimę zgromadzonych lodów, śniegów i tym podobnych nieczystości podczas nastąpić mianego tajania tychże”, czyli na okres zimowo-wiosenny 1803/1804 – cena wywoławcza tych prac (877 złr. 56 kr.) została ustalona na podstawie wydatków miasta na ten cel poniesionych w 1802 roku. Gwarantowano zatrudnienie przy pracach aresztantów oraz robotników z miejskich folwarków, którym zleceniobiorca miał płacić według określonej stawki dziennej. Podkreślono, że właściciele domów mają obowiązek zrzucić śnieg z dachu na swoje podwórze, lód na ulicy przed domem usuwać aż do rynsztoka i na swój koszt wywieźć poza mury miejskie, dotyczyło to także śmieci³².

Wydaje się, że to rozwiązanie się sprawdziło, skoro kolejna licytacja „przejęcia wyrębywania i wywozu z miasta podczas następującego zimowego tajania lodów, śniegów i błot”, zawierająca podobne zasady, odbyła się w lutym 1805 roku³³. A w grudniu tego roku w „Gazecie Krakowskiej” ukazało się ogłoszenie, że „chędożenie miasta Krakowa na 10 po sobie następujące lata to jest od 1 stycznia 1806 aż do ostatniego grudnia 1815 poprzez publiczną licytację na d. 16 grudnia r.b. ... w arendę dzierżawną puszczane będzie”³⁴. Wymagania były następujące: dzierżawca będzie zobowiązany do zimowego i wiosennego czyszczenia miasta poprzez dostarczenie codziennie po 30 do 40 wozów oraz w lecie i jesieni po 5 do 10 wozów, każdy z wozów „obszerności 16 stóp kubicznych trzymający”, każdy z dobrym i mocnym zaprzęgiem. Cena fiskalna jednej takiej fury została ustalona na 13 kr., a licytację miał wygrać ten, kto zaoferuje najniższą kwotę. Magistrat zobowiązał się dostarczać aresztantów do nakładania i zrzucania błota, śniegu i lodu, dzierżawca jednak zobowiązany był płacić za ich pracę funduszowi kryminalnemu, w przypadku braku aresztantów Magistrat zobowiązał się zapewnić innych robotników,

²⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3965, s. 53–69.

²⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3965, s. 175–179, 521–523.

²⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3965, s. 507, 625, 829.

³⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3966, s. 1143–1150.

³¹ *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 1, wyd. Stanisław Estreicher, Biblioteka Krakowska, nr 40, Kraków 1909, s. 259.

³² ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3967, s. 833–848; „Gazeta Krakowska” 23.11.1803, nr 85, dodatek 2; Klemens Bąkowski, *Kronika krakowska 1796–1848. Część I od R. 1796 do 1815*, Biblioteka Krakowska, nr 27, Kraków 1905, s. 27.

³³ „Gazeta Krakowska”, 23.01.1805, nr 7, s. 82–83.

³⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3970, s. 45–68; „Gazeta Krakowska”, 8.12.1805, nr 98, s. 1178; „Gazeta Krakowska”, 11.12.1805, nr 99, s. 1189.

którym dzierżawca także miał zapłacić. Władze miasta zatrudniły też osoby kontrolujące liczbę pracujących fur dostarczonych przez dzierżawcę.

Licytacja nie przyniosła jednak spodziewanego efektu, skoro jeszcze w grudniu 1805 roku planowano ogłosić kolejną, dotyczącą wywożenia śniegu i lodu na wiosnę następnego roku³⁵. W styczniu 1806 roku Magistrat skierował zapytanie do gromad Krowodrzy, Czarnej Wsi i Nowej Wsi, czy „podejmą się dobrowolnie śniegi i lody w zimie, a błoto w lecie z miasta Krakowa wywozić” – odpowiedzi były odmowne ze względu na konieczność dawania podwód (forszpan) na żądanie Urzędu Cyrkularnego lub Urzędu Kwaterniczego, tymczasem koni i zaprzęgów jest niewiele, a posiadane są niezbędne do wykonywania prac na roli. Jedynie gromada Dąbia stwierdziła, że podejmie się zadania, jeśli uzyska zwolnienie od podwód, a za każdą wywiezioną furę Magistrat zapłaci 12 kr. lub 3 złr za dzień pracy, w marcu jednak wycofała się z tej deklaracji³⁶. Nie zawsze kierowano do sprzątania miasta aresztantów, Magistrat bowiem zwrócił się do mieszkańców miasta z apelem: „końcem obmyślenia jakiegokolwiek zatrudnienia dla aresztantów tych, którzy za ciężkie przestępstwa policyjne na starym ratuszu na karę roboczą wskazani są, wszystkich mieszkańców miasta niniejszem urzędownie uwiadamia, aby każdy gdyby sobie do swoich robót, jako to: mycia podłóg, pędzenia wełny itd. pod przyzwoitym dozorem przełożonego aresztantów za miernem opłaceniem 10 kr. od głowy użyć chciał”³⁷.

W tej sytuacji w dodatku „Lemberger K. K. Privilegirtes Intelligenz-Blatt” nr 26 do „Lemberger Zeitung” z 1806 roku ukazało się ogłoszenie krakowskiego Magistratu ws. planowanej za zgodą Gubernium na 1 kwietnia 1806 roku licytacji usługi dostarczania dziesięciu par koni do wozów miejskich dla czyszczenia miasta. Wozy miały wywozić śnieg, lód, błoto i śmieci za rogatki miejskie, koszt każdej pełnej fury miał wynosić 10 kr.³⁸ Ponownie przypominano właścicielom kamienic ich obowiązki w zakresie sprzątania w otoczeniu budynku, m.in. od maja do listopada należało sprzątać dwa razy dziennie, krojąc chodnik wodą³⁹. Magistrat

wydał 27 maja 1806 roku kolejne zawiadomienie, drukowane w wersji polsko-niemieckiej, w którym zebrano obowiązujące przepisy dotyczące czyszczenia miasta zarówno w porze zimowo-wiosennej, jak i letnio-jesiennej, szczegółowo rozpisano kary grożące za niewykonywanie nakazanych czynności w obrębie nieruchomości lub łamanie przepisów⁴⁰.

Sprzątanie ulic i rynku za pomocą wynajmowanych wozów, z wykorzystaniem odpłatnej pracy aresztantów lub najemnych pracowników, było przez pracowników Magistratu systematycznie rozliczane – prawdopodobnie powołano wówczas urzędnika do nadzorowania tych prac, zapowiedzianego w ogłoszeniach z 1805 roku. Był nim od około 1806 roku Antoni Kiesling, początkowo jako adiunkt w Urzędzie Budownictwa, potem jako dozorca czyszczenia miasta (Stadtreinigung Aufseher)⁴¹, także w nowych warunkach politycznych, aż do śmierci w 1813 roku. Od roku 1812 część zadań związanych z pracą aresztantów wykonywał Piotr Heyl (Heil, Hayl), określany jako „gospodarz starego ratusza i miejskich gmachów”, którego ze względu na stan zdrowia w 1814 roku wspierał Ośmiałowski „jako potrzebny dozorca do utrzymywania ochłody w mieście ... jako też do prowadzenia dozoru nad ludźmi i furami najętymi, tudzież używanymi więźniami przy czyszczeniu miasta”⁴².

*

W połowie lipca 1809 roku do Krakowa wkroczyły wojska pod wodzą ks. Józefa Poniatowskiego, władze miejskie działały pod nadzorem komendanta wojskowego miasta z kompetencjami cywilnymi. Początkowo Magistrat podlegał Urzędowi Administracyjnemu Powiatu Krakowskiego, powołano tzw. Intendenta Magistratu krakowskiego, który mianował magistrackich urzędników i oficjalistów. W styczniu 1810 roku Kraków wraz z obszarem zajęтым przez Austrię po trzecim rozbiórce Polski, powiększonym o Podgórze, znalazł się w granicach Księstwa Warszawskiego, a w czerwcu 1810 roku uznany został za miasto wolne handlowe. W lipcu

³⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3970, s. 265–286.

³⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3970, s. 85–106, 123–130, 629–644.

³⁷ „Gazeta Krakowska”, 23.12.1807, nr 102, s. 1247.

³⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3970, s. 167–182.

³⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3970, s. 357–386, 619, 675–708, 717–752.

⁴⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3970, s. 723–730.

⁴¹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3970, s. 889–898; sygn. 29/33/3971, s. 603; sygn. 29/33/3972, s. 1, 821; sygn. 29/33/3975, s. 3.

⁴² ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3971, s. 461–466; sygn. 29/33/3977, s. 139–140, 183–184, 209, 273; sygn. 29/33/3978, s. 3–4.

rozpoczął urzędowanie Prefekt Departamentu Krakowskiego, jemu od 1811 roku podlegał krakowski Magistrat (Urząd Administracji Wewnętrznej), który przejął zadania dawnej Dyrekcji Policji (często jednak nadal używano tej nazwy). Powołano prezydenta municypalnego, czyli – jak pisano w dokumentach – „Prezydenta municypalności miasta wolnego Krakowa” (Stanisław Kostka Zarzecki) przy Radzie Municypalnej, która nadzorowała jego działalność, szczególnie w zakresie finansów. Do obowiązków prezydenta municypalnego należało m.in.: „utrzymywać w obwodzie municypalności i gruntów do nich należących porządek, ochędostwo, spokojność i bezpieczeństwo, tudzież powzięcie środków ku zabezpieczeniu zdrowia ludzi i zwierząt domowych, zgoła odbywać obowiązki miejscowego policyjnego dozoru podług ogólnych przepisów policji”. Do pomocy w tym zakresie miał działających w każdej gminie intendentów policji miejscowej (dawniej były to obowiązki burmistrzów wydziałowych), którym podlegali rewizorzy policyjni i straż. Prezydent zwoływał cotygodniowe posiedzenia ekonomiczne z udziałem przedstawiciela Urzędu Budownictwa oraz Ekonoma Miejskiego (Sebastian Gołombiowski), a także dwóch przedstawicieli Rady Municypalnej⁴³. Magistrat działał zgodnie z praktyką z czasów austriackich, funkcjonowanie służb miejskich nie zmieniło się także po kwietniu 1813 roku, kiedy Kraków opuściły sprzymierzone wojska saskie, polskie i austriackie, a w maju wkroczyły wojska carskie, rozpoczynając dwuletnie rządy rosyjskie⁴⁴.

⁴³ J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, op. cit., s. 21–36; Michał Baczkowski, *W cieniu napoleońskich orłów. Rada Municypalna Krakowa 1810–1815*, Kraków 2010, s. 13–26; *Poczet sołtysów*, op. cit., s. 41–43; Paweł Cichoń, *Dyrekcja Policji Wolnego Miasta Krakowa 1827–1846. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2014, s. 75–76; idem, *Powstanie i działalność Prefektury Departamentu Krakowskiego 1809 (1810)–1815*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, t. 150, *Prace Historyczne*, z. 3, 2023, s. 455–469.

⁴⁴ W sierpniu 1816 r. dokumentację Archiwum Departamentu Krakowskiego przekazano Senatowi Wolnego Miasta Krakowa, według sporządzonego spisu fasc. 29 w Wydziale V Policyjnym zawierał sprawy kanałów oraz „akta względem urządzenia Policyjnego dla zachowania ochędostwa w mieście” z lat 1810–1815 (ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/4694, s. 150–151). Dokumentacja urzędowa z okresu funkcjonowania Departamentu Krakowskiego zachowała się szczątkowo (ANK, zespół 29/72 Prefektura Departamentu Krakowskiego [1797] 1807–1819 [1852]). Akta Magistratu gromadzono nadal jako fasc. 56 z lat 1809–1816 (ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975–3978).

Sprzątanie ulic i placów odbywało się według wypracowanych zasad – A. Kiesling jako dozorca czyszczenia miasta podawał zestawienia fur wywiezionego błota, według których płacono furmanom, raportowano także prace wykonane przez aresztantów⁴⁵. Teresa Krotochwilowa, wdowa po mistrzu sprawiedliwości, utrzymywała ludzi, konie i sprzęt służące do czyszczenia kloak, zleceniobiorców podbierali jej jednak ludzie wykonujący te prace nielegalnie w nocy⁴⁶. 22 sierpnia 1809 roku Magistrat wydał drukowane obwieszczenie nakazujące codzienne poranne (przed godziną piątą) zamiatanie przed kamienicami i zakaz wyrzucania śmieci na ulice⁴⁷. Największe zastrzeżenia do czystości miasta zgłaszały władze wojskowe, zwracając uwagę, że można do sprzątania zaangażować większą liczbę aresztantów⁴⁸, ci jednak byli wykorzystywani także do innych prac, np. w ogrodzie botanicznym, w wojskowych magazynach i piekarniach czy do czyszczenia kanałów (otrzymywali wówczas wódkę na koszt miasta)⁴⁹. Problemem było także zabezpieczenie sprzętu niezbędnego do sprzątania – w wyniku kontroli stwierdzono, że kary (wozy) nie są konserwowane, a więc szybko niszczą (każdy kosztował 400 złr) i z 24 posiadanych sprawnych jest tylko osiem, inne zaś niezbędne „rekwizyty” (piły, kilofy, łopaty) przechowywane w budynku sądu „podczas zmiany rządu zostały ukradzione przez pospólstwo”⁵⁰. We wrześniu zdecydowano o naprawie starego sprzętu do czyszczenia i zakupieniu nowego – kosztorys opracował Budowniczy Miejski, któremu podlegała infrastruktura miejska⁵¹. Dyrekcja Policji oskarżała Kieslinga o lekceważenie obowiązków – tłumaczył, że nie ma sprawnych kar, a zwykłymi wozami nie można wywozić błota i przypomniał, że dawniej błoto wywożono w skrzyniach na wozach⁵². W grudniu 1809 roku Magistrat zwrócił się do wójtów Dąbia i Kleparza o dostarczenie w styczniu następnego roku dwunastu pieszych ludzi z ło-

⁴⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 639.

⁴⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 635, 947.

⁴⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 933.

⁴⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 661–663, 695–697, 909–915, 933–939.

⁴⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 1137–1139, 1295, 1311–1318.

⁵⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 945–953.

⁵¹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 1087–1098, 115–1120, 1205–1210.

⁵² ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 1341–1366.

patami lub rydlami do zgrabiania błota i trzech fur do wywożenia, których praca będzie opłacona⁵³. Wojciechowi Księżarskiemu, kwatermistrzowi, któremu podlegały sprawy forszpanu, czyli podwód, zalecono dostarczenie z pobliskich dominiów ośmiu wozów odpowiednich do wywożenia z miasta błota i 24 ludzi pieszych z łopatami lub rydlami na cały tydzień za zapłatą z kasy miejskiej⁵⁴. Już od jesieni władze miasta planowały powołać komisję, która miała rozważyć zmianę sposobu czyszczenia miasta – w grudniu Dyrekcja Policji zażądała od Magistratu zestawienia funduszy przeznaczanych na czyszczenie miasta, oraz informacji, jakie środki były wydawane w czasach austriackich na ten cel oraz jaki sprzęt był do tego przeznaczony i ilu ludzi⁵⁵.

W budżecie miasta na rok 1810/1811 wpisano na czyszczenie miasta 1955 złr., zapewne podobne kwoty planowano w latach następnych, jednak sytuacja finansowa miasta była coraz trudniejsza i zmuszała Magistrat do oszczędności⁵⁶. Od przełomu listopada i grudnia 1809 roku obowiązywała urzędowa taryfa opłat za prace publiczne aresztantów, które Magistrat uiszczał krakowskiemu sądowi kryminalnemu⁵⁷ – koszty te rozliczał Kiesling jako dozorca czyszczenia miasta. W styczniu 1810 roku Urząd Kwaterniczcy zgodnie z nakazem dostarczał codziennie osiem fur i 24 ludzi do sprzątania, za których pracę miał płacić Magistrat⁵⁸. Nadal były problemy z zapewnieniem sprawnych wozów miejskich do wywożenia błota i śniegu oraz narzędzi dla pracujących ludzi, których dostarczenie należało do Urzędu Budownictwa, jednak wykorzystując dawne doświadczenia, wykonano dwie skrzynie okute żelazem do wywożenia błota⁵⁹. W lutym 1810 roku miały miejsce i opady śniegu, i roztopy, skutkujące skargami wojskowych i urzędów na stan rynku i ulic – ponownie wszystkie wyjeżdżające z miasta puste wozy musiały zabierać śnieg i lód⁶⁰. Kiesling jako dozorca czyszczenia miasta był oskarżany o brak

nadzoru nad wykonywanymi pracami, brak planowego działania, wykorzystywanie aresztantów i robotników opłacanych z miejskiej kasy do czyszczenia prywatnych posesji. Ale oskarżenia o brak nadzoru nad pracującymi aresztantami kierowano tym razem także do urzędników sądowych⁶¹. W kwietniu 1810 roku inspektor budownictwa stwierdził, że nieczystości z miasta są wyrzucane za murami miejskimi w różnych miejscach, trzeba więc wyasygnować środki na postawienie słupów oznaczających miejsca do wyrzucania śmieci – zrealizowano to dopiero w sierpniu, powstały „3 słupy z sosien grubych nieobrabianych do wierzchoła tabliczki małe z deszczek czarną pokostową farbą malowane z napisem białymi literami TU SYPAC i te słupy z Wiślniej Bramy wychodząc na przedmieście w niziną, gdzie woda przy drodze stoi, drugi za placem S. Szczepana w nizinie gdzie równie woda stoi, 3 za Nową Bramą we fosie po lewej ręce wychodząc z miasta”⁶². Ponieważ Magistrat nie płacił regularnie ani aresztantom, ani za naprawę sprzętu do sprzątania, coraz trudniej było utrzymać porządek na publicznych ulicach i placach⁶³. Wyjątkowe wydarzenia, jak majowa wizyta króla Saksonii, a także księcia warszawskiego Fryderyka Augusta i prawdopodobieństwo jego pobytu w klasztorze Paulinów na Skałce, wywoływały nagłe działania Magistratu związane z oczyszczeniem trasy przejazdu⁶⁴. W maju 1810 roku Dyrekcja Policji przygotowała projekt organizacji czyszczenia miasta finansowanego ze środków publicznych oraz na koszt właścicieli nieruchomości – sprzątanie miało być prowadzone systematycznie według ustalonego harmonogramu, jednak władze miasta krytykowały te założenia⁶⁵.

Urzednicy zwracali uwagę na skutki zdrowotne niesprzątania miasta, np. we wrześniu Andrzej Auer, urzędnik zdrowia, pisał o szkodliwości kałuży przed Bramą Szewską, w której moczone są konopie, a z której jest niezdrowa dla ludzi i bydła, natomiast rewizor policji Piórkowski stwierdził: „nadto uderzające nieochędnostwo i rażący fetor w miejscu na przechód całej publiczności na spaceru do ogrodu

⁵³ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 1491–1492.

⁵⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 1507.

⁵⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3975, s. 1375–1377, 1417, 1499–1502.

⁵⁶ M. Baczkowski, *W cieniu napoleońskich orłów*, op. cit., s. 77–83.

⁵⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 5–9.

⁵⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 39.

⁵⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 51–53, 103–109.

⁶⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 133–135, 147–151.

⁶¹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 123, 155–157, 177.

⁶² ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 337, 737–744.

⁶³ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 463, 493–500, 579, 585, 601–606, 703–708, 717, 781, 787, 815–824, 863–864, 885, 895–900, 937–938, 1021, 1169–1174, 1234.

⁶⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 359.

⁶⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 485–492.

P. Krzyżanowskiego udającej się” powoduje przy Bramie Mikołajskiej działalność rzeźników⁶⁶. W listopadzie 1810 roku Podprefekt Departamentu Krakowskiego pisał do Magistratu, aby ten: „mając sobie między innymi obowiązkami urzędowania swojego polecone nad porządkiem i zdrowiem mieszkańców miast czuwanie, a wiedząc jak porządek i ochędostwo mające tyle wpływu do utrzymania zdrowia ludzkiego po wielu miastach jest zaniedbane i opuszczone, przez co mieszkańcy tychże na niebezpieczeństwo tysięczne utraty zdrowie są wystawieni ... chcąc zapobiedz dalszemu złemu, jakieby stąd wyniknąć następnie mogło ... wszystkim burmistrzom jak najmocniej zalecił, by nie tylko ulice z błota, śmieci, rynsztoki i kanały zarażające powietrze szkodliwymi wyziewami, tak często jak potrzeba będzie oczyszczać nakazali, ale nad to jak największy porządek i ochędostwo po miastach zachować starali się”⁶⁷.

W kolejnych latach, jak ukazuje dokumentacja, Urząd Budownictwa systematycznie rozliczał wydatki na czyszczenia miasta (i pobrane na ten cel zaliczki, czyli awanse). Zachowały się okresowe zestawienia pracy wykonanej przez aresztantów i należnej za to zapłaty, poniesionych wydatków na naprawę lub zakup wozów i narzędzi do sprzątania⁶⁸. Równie systematycznie Magistrat przypominał przepisy regulujące utrzymanie porządku w mieście, zarówno zakazy (np. wyrzucania byle gdzie śmieci za murami miejskimi), jak i nakazy (np. sprzątanie lodu i śniegu przed budynkiem)⁶⁹. W lutym 1812 roku Prefekt Departamentu Krakowskiego zwrócił Magistratowi uwagę, że nie wykorzystuje aresztantów do robót publicznych, by zarobili na swoje utrzymanie – Prezydent odpowiedział, że rzeczywiście są potrzebni do czyszczenia miasta ze śniegu, jednak stan miejskich finansów pozwala na opłacenie jedynie 40 aresztantów, pozostałe prace wykonują robotnicy brani z dóbr miejskich, co pozwala na oszczędności⁷⁰. Z dokumentacji wynika, że wydatki na sprzątnięcie miasta regulowano ze środków przewidzianych w budżecie na utrzymanie dróg, bruków, czyszczenie miasta i na budowlę miejskie⁷¹.

W lutym 1813 roku Magistrat pisał do Podprefekta Powiatu Krakowskiego z prośbą o zwolnienie mieszkańców miejskich wsi Grzegórzek i Dąbia z pańszczyzny dla wojska, aresztanci bowiem, zwykle sprzątający miasto, są teraz wykorzystywani w koszarach zamkowych, więc w tym celu potrzebni są robotnicy – Podprefekt stwierdził, że nie może ich zupełnie zwolnić od posług dla wojska, ale będzie pamiętał o problemach miasta⁷². W marcu uznano, że sprzątanie błota i śniegu jest konieczne, więc trzeba wynająć wozy i robotników, starano się pozyskać mieszkańców wsi potrzebujących zarobku oraz przymusowo „każdego prośzalnego dziada lub babę, aby tylko nie kaleki i niezbyt słabego i starego” oraz włóczęgów i dezerterów⁷³. Jednak nie było chętnych do pracy, ewentualnie żądali oni wynagrodzenia, na które kasy miejskiej nie było stać, brakowało też aresztantów, bo mimo nakazu Prefekta, inspektor więzień zatrudniał ich do robót prywatnych, gdyż wówczas otrzymywał wynagrodzenie niezbędne dla utrzymania więźniów, a Magistrat nie wywiązywał się ze zobowiązań⁷⁴. W listopadzie 1813 roku Ekonom Miejski stwierdził, że „wielka potrzeba przynajmniej w najważniejszych miejscach miasto wyczyścić, bo ulice i rynek bardzo błotem zavalone są”, nie można było pozyskać aresztantów, w związku z tym prezydent powinien zażądać od dzierżawcy dóbr miejskich dostarczenia ludzi z łopatami i wozów, za których pracę Magistrat zapłaci, proponowano także odpłatną pracę przy czyszczeniu miasta mieszkańcom⁷⁵. W tej trudnej sytuacji prezydent zdecydował o wydzierżawieniu w drodze licytacji zaplanowanej na 22 listopada czyszczenia ulic Floriańskiej i Sławkowskiej, warunkiem było wykonanie zlecenia w ciągu trzech dni i utrzymywanie w tym celu ludzi nakładających na wozy błoto zbierane przez właścicieli nieruchomości na stosy⁷⁶. W lutym 1814 roku zaplanowano licytację „na czyszczenie miasta w wiosennej porze r.t. to jest podług woli licytantów bądź to pojedynczo ulice lub też w ogóle całe miasto”⁷⁷. Jednak do sprzątnięcia miasta nadal wyko-

⁶⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 799–814.

⁶⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3976, s. 1191.

⁶⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977–3978.

⁶⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977, s. 31, 57–66, 243, 521–524.

⁷⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977, s. 121–124, 131.

⁷¹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977, s. 129, 881, 889, 891; sygn. 29/33/3978, s. 25.

⁷² ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977, s. 583, 615.

⁷³ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977, s. 609, 625, 635–642.

⁷⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977, s. 661, 665–668, 679, 683, 711, 735–736.

⁷⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977, s. 929–930, 933, 941, 945–946.

⁷⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977, s. 937–940.

⁷⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3977, s. 943.

rzystywano aresztantów⁷⁸, przypominano mieszkańcom obowiązujące przepisy dotyczące utrzymania czystości i zalecono rewizorom policyjnym monitorowanie ich wykonania i nakładanie kar⁷⁹. W marcu bezskutecznie starano się pozyskać siły do pracy przy sprzątaniu miasta, planowano zatrudnić ok. 1500 ludzi, płacąc po wykonaniu zadania, liczono na osoby, które ucierpiały w powodzi w 1813 roku i potrzebują zarobku – mieszkańcy wiosek należących do miasta byli wykorzystywani przez władze wojskowe i dlatego nie mogli czyścić miasta⁸⁰.

W maju 1814 roku ogłoszono, że ponieważ sprzątanie miasta jest kosztowne (wynajmowanie wozów i ludzi), zaleca się właścicielom posesji sprzątanie części ulicy przed domem i dbanie o czystość rynsztoka oraz wywożenie nieczystości w wyznaczone miejsca za murami miejskimi – Prefekt popierał zaproponowane większe obciążenie właścicieli kamienic kosztami sprzątania miasta⁸¹. W lipcu Rada Muncypalna planowała przeznaczyć na czyszczenia miasta dochody z szynków i oberży, w tym celu zażądała od Dyrekcji Policji zestawienia dochodów i wydatków na ten cel⁸². Wobec złej sytuacji finansowej miasta rachunki rozliczano z ogromnym opóźnieniem, np. w styczniu 1815 roku płacono jeszcze za prace nawet z roku 1813, często ze środków przeznaczonych na inne zadania (np. reparacja stodół i parkanów w dobrach miejskich)⁸³. W związku ze skargami na zasypane śniegiem ulice i place przypominano mieszkańcom obowiązki związane z czyszczeniem miasta⁸⁴. W maju 1815 roku Magistrat zwrócił uwagę na konieczność utrzymywania w czystości ulic Floriańskiej i Mikołajskiej prowadzących na wał, który urządzono jako miejsce spacerowe dla krakowian⁸⁵.

*

W maju 1815 roku trzy mocarstwa opiekuńcze: Austria, Rosja i Prusy jako wyraz politycznego kompromisu podjęły decyzję o utworzeniu Wolnego

Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z Jego Okręgiem (Rzeczpospolita Krakowska). Komisja Organizacyjna powołała 2 listopada 1815 roku Senat, czyli rząd, w którym utworzono pięć Wydziałów (Administracji, Skarbu i Dóbr Narodowych, Policji, Sprawiedliwości czyli Prawny, Do Układania Przyszłej Organizacji). Od lipca 1816 roku funkcjonowały trzy Wydziały (Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, Policji i Milicji, Dochodów Publicznych i Skarbu), od maja 1822 roku wprowadzono podział na dwa Wydziały: Spraw Wewnętrznych i Policji oraz Dochodów Publicznych i Skarbu. W gminach miejskich (11 w Krakowie) i wiejskich „nad porządkiem, ochędostwem i bezpieczeństwem publicznym” czuwali wójtowie będący urzędnikami sądowo-administracyjnymi, nadzór nad utrzymaniem czystości na terenie miasta należał do kompetencji zarówno Ekonomu Miejskiego (Komitet Ekonomiczny), jak i Biura Policji Pośredniej (od 1827 roku Dyrekcja Policji)⁸⁶. Krakowski Magistrat funkcjonował do końca lipca 1816 roku, ale już 11 kwietnia administracja wewnętrzna miasta przeszła w ręce Senatu Rządzącego, w którego imieniu obowiązki prezydenta objął senator Feliks Grodzicki⁸⁷.

W 1815 roku w miarę systematycznie na wypracowanych już zasadach rozliczano koszty czyszczenia miasta, w tym pracę aresztantów, najętych robotników i wozy oraz koszty naprawiania sprzętów służących do sprzątania, ale także koszty właściwego utrzymania dróg i kanałów, czyszczenia kłoków w budynkach miejskich⁸⁸.

Od stycznia 1816 roku przedstawiane rozliczenia wydatków na czyszczenie miasta akceptował do wypłaty przez kasę miejską Senat Wolnego Miasta Krakowa – należności płacono ze środków przeznaczonych na czyszczenie miasta, reparację

⁷⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 25, 43.

⁷⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 47–51, 57, 59, 77, 85, 153, 157, 163.

⁸⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 97–105.

⁸¹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 177–180, 185–190.

⁸² ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 277.

⁸³ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 545–548, 559.

⁸⁴ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 565–569, 581–586, 595–596, 721–725.

⁸⁵ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 849.

⁸⁶ Szczęsny Wachholz, *Rzeczpospolita Krakowska. Okres od 1815 do 1830 r.*, Warszawa 1957, s. 381–382; Wojciech Bartel, *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846)*, Biblioteka Krakowska, nr 116, Kraków 1976, s. 52, 64–66; *Poczet sołtysów*, op. cit., s. 44–45; Paweł Cichoń, *Centralne władze administracyjne Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815–1846)*, w: *Dzieje biurokracji*, t. 6, red. Tatjana Bykowa, Artur Górak, Grzegorz Smyk, Lublin 2016, s. 310, 313–314; idem, *Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w ustawodawstwie Wolnego Miasta Krakowa 1815–1846*, „International Journal of Legal Studies”, 2018, nr 1 (3), s. 350; idem, *Biuro Policji Pośredniej Wolnego Miasta Krakowa (1816–1827)*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, T. 21 (3): 2024, s. 59, 65–66.

⁸⁷ *Poczet sołtysów*, op. cit., s. 759.

⁸⁸ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978.

bruków, budowę dróg i obiektów miejskich⁸⁹. Kiedy opady śniegu i roztopy tradycyjnie uczyniły główne ulice miasta nieprzejezdnymi, zwrócono się do Podprefekta z prośbą o dostarczenie ludzi do sprzątnięcia miasta – wnioskowano początkowo o dwustu, ale potem zmniejszono liczbę do sześćdziesięciu robotników dziennie na osiem dni, z łopatami i siekierami, których praca miała być opłacona z kasy miejskiej, argumentując faktem, że z dóbr miejskich Dąbia można do pracy pozyskać zaledwie trzydziestu ludzi dziennie⁹⁰. Podprefekt wysłał stosowne nakazy do okolicznych gmin, z których Tonie zadeklarowały dostarczenie piętnastu ludzi, a Mydlniki pięciu⁹¹.

Kiedy na początku lutego 1816 roku Prezydent zwrócił się o wydanie zgody na wypłacenie z miejskiej kasy kwoty 1000 złp na oczyszczanie miasta z lodu i śniegu, Wydział Policji przedstawił sprawę Senatowi, który na posiedzeniu 7 lutego po raz pierwszy omawiał kwestię sprzątnięcia miasta i wyraził zgodę na wynajęcie „tak podwód jako też i ludzi do czyszczenia miasta dopóki inne w tym przedmiocie nie nastąpią rozporządzenia, z tym jednak zastrzeżeniem, iżby dozór przy robocie tej był pilniejszym i nie więcej płacono jak pieszemu najemnikowi dziennie po groszy 24, a za furę parokonną złp 4”⁹². Jeszcze w 1817 roku rozliczano wydatki z 1816, m.in. na wynajęcie furmanek do czyszczenia miasta oraz 65 dni pańszczyzny „włościanom dóbr miejskich Dąbia i Piaski za czyszczenie miasta przypadających”⁹³. W lipcu 1817 roku mistrz sprawiedliwości⁹⁴ Franciszek Szubert, do którego zadań należało m.in. czyszczenie kloak w budynkach miejskich, zwrócił się z prośbą o wypłacanie mu

pensji, której wcześniej nie pobierał, a w grudniu tegoż roku prosił o zwolnienie furmanki, którą wywoził za miasto nieczystości, z opłacania rogatkowego, ponieważ nie pobiera z miasta pensji – Wydział Dochodów Publicznych potwierdził, że ma być traktowany jak inne furmanki wywożące nawóz, czyli zwolniony z opłaty⁹⁵.

Kiedy w marcu 1816 roku starozakonny Wolf Moszkowicz zwrócił się z prośbą „względem wypuszczenia mu warendę czyszczenia miasta”, Prezydent przypomniał wówczas Senatowi, że już w 1813 roku planował wydzierżawić tę usługę w drodze licytacji 26 lutego 1814 roku, jednak wówczas nie było chętnych – zalecono przygotowanie warunków ewentualnej dzierżawy⁹⁶. Z prowadzonej korespondencji wynika, że miasto nie dysponowało wystarczającą liczbą wozów do wożenia błota i śniegu, wykorzystywano więc wozy i ludzi z miejskich folwarków, jednak Ekonom Miejski, rozliczając rachunki za czyszczenie miasta stwierdził, że ich praca jest traktowana jako pańszczyzna, miasto płaci zatem tylko wynajętym furmanom i robotnikom oraz za pracę aresztantów⁹⁷.

Niestety dokumentacja związana z czyszczeniem miasta w czasach Wolnego Miasta Krakowa została już wówczas wybrakowana, czyli „wyszkartowana”, jako nieprzydatna w bieżącej działalności urzędów, zachowały się jedynie niekompletne i lakoniczne spisy spraw z tego zakresu⁹⁸. Część dokumentacji związanej z czyszczeniem miasta została przekazana Radzie Administracyjnej i zaginęła, jak zanotowano w fasc. 14 Ulice i place (budowa chodników, oświetlenie ulic, czyszczenie miasta) z lat 1816–1848: „o czyszczeniu miasta Krakowa

⁸⁹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 1205, 1207, 1211, 1221, 1237.

⁹⁰ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 1217.

⁹¹ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 1123–1127.

⁹² ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/423, s. 14, nr 357, sygn. 29/200/739, s. 63; sygn. 29/200/76, s. 75–76, nr 94; Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 1231.

⁹³ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 224, nr 203; sygn. 29/200/435, s. 25, nr 445; sygn. 29/200/740, s. 80–81; sygn. 29/200/439, s. 54, nr 1791; sygn. 29/200/445, s. 28, nr 3683; sygn. 29/200/78, s. 38–39, nr 916, s. 284, nr 1964.

⁹⁴ „Instrukcja dla Wykonawcy Sprawiedliwości Karnej (Mistrza Rządowego)” została zatwierdzona przez Senat w marcu 1829 roku (baza wiedzy „IURA. Źródła prawa dawnego” stworzona w Pracowni Wydawnictw Źródłowych Wydziału Prawa i Administracji UJ, <https://iura.uj.edu.pl/dlibra>). Mistrzem był wówczas Jan Geisler

(ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390, s. 93, 103, 117).

⁹⁵ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/440, s. 6, nr 1925; sygn. 29/200/740, s. 80–81; sygn. 29/200/445, s. 4, nr 3588; sygn. 29/200/78, s. 245, nr 1793. Kwestia wynagradzania F. Szuberta (zm. w 1825 roku) była przedmiotem korespondencji przez kilka lat (ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390, s. 9, 27, 43, 61, 77, 86, 525, 541).

⁹⁶ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 1239; Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/739, s. 63; sygn. 29/200/426, s. 92, nr 1626.

⁹⁷ ANK, Akta miasta Krakowa, sygn. 29/33/3978, s. 1263–1267, 1289, 1405–1410, 1461–1464; Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/739, s. 63; sygn. 29/200/76, s. 352, nr 870.

⁹⁸ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390 (fasc. 70 czyszczenie miasta 1816–1853 – „powinności mistrza, chędożenie kloak, chwytanie psów, wywożenie błota, lodów i tym podobne”).

i miasta żydowskiego Kazimierza, awanse pobierane na to, mianowanie dozorczy i inne, instrukcja dla dozorczy czyszczenia przy tym – wydany cały plik akt niniejszych” w 1852 r.⁹⁹ W związku z tym informacje o działaniach władz w omawianym zakresie znajdujemy jedynie w dziennikach podawczych, repertoriach i protokołach obrad Senatu¹⁰⁰, stąd też informacje o przebiegu wprowadzanych zmian nie są tak dokładne, jak dla wcześniejszego okresu.

Wydział Policji 26 października 1816 roku przedstawił Senatowi „konieczną potrzebę obmyślenia skutecznych środków połączonych z oszczędnością czyszczenia miasta Krakowa” – tego samego dnia uchwalono: „Ponieważ utrzymywanie dostatecznej liczby furmanek miejskich zdaje się być najdogodniejszym środkiem tak zaradzenia potrzebie czyszczenia miasta, jako też innych posług do utrzymania porządku nieuchronnych, Wydział Spraw Wewnętrznych ma zebrać ilość wydatku od dnia objęcia władzy przez Rząd teraźniejszy aż do końca b.m. wyłożonego na czyszczenie miasta, tudzież zwożenie materiałów do robót publicznych potrzebnych i wykaz takowy ułożywszy podać projekt wskazujący, jak wielka ilość furmanek mogłaby być utrzymowaną, ażeby bez najmowania do wszelkich posług obeszło się. Wiele koszt ten wynosić będzie i czyli wydatek na furmanki okaże się mniejszym czy większym od wydatku jaki w czasie wyżej wyrażonym skarb ponosi”¹⁰¹. W związku z planowanymi zmianami Wydział Policji przygotował wspomniany „Przepis o chędostwa i porządku w mieście Krakowie” wprowadzony rozporządzeniem z 15 listopada 1816 roku, który zbierał doświadczenia minionych dwudziestu lat zarządzania przez władze miasta sprzątnięciem publicznych ulic i placów.

Na posiedzeniu Senatu 6 grudnia 1816 roku odnotowano, że przebywający w Warszawie senator Stanisław Kostka Zarzecki¹⁰² napisał list do Prezesa

Senatu z propozycją zakupu w Warszawie koni i wozów do „przewiezienia aktów i broni” do Krakowa, które potem mogłyby być wykorzystywane do prac miejskich – uchwalono, „ażeby w Warszawie kupić koni dwadzieścia cztery do kar miejskich z rodzaju moskiewskich jako do pojedynczego pociągu najzdolniejszych, najmniej piętnastej miary, nie starsze nad lat ośm, tudzież potrzebną ilość bryk z zaprzęgiem”, przeznaczono na ten cel 12 tys. złp, a pomocą przy zakupie miał służyć delegowany do Warszawy Jan Nowicki, dotychczasowy dozorca bruków¹⁰³.

Wydział Spraw Wewnętrznych 16 grudnia 1816 roku przedstawił Senatowi wykaz kosztów, które miasto poniosło na wynajmowanie furmanów do czyszczenia ulic oraz wykaz planowanych kosztów utrzymywania miejskich furmanek, które okazały się mniejsze – uchwalono w związku z tym przygotowanie stajni dla miejskich furmanek w koszarach artylerii (od 1806 roku w dawnym pałacu arcybiskupim przy ul. Grodzkiej 65 funkcjonowały koszary kawalerii, potem artylerii polnej), a w arsenale (budynek dawnego arsenału królewskiego przy ul. Grodzkiej 64) skład sprzętów¹⁰⁴.

Senator Zarzecki 28 grudnia 1816 roku prosił Senat o przysłanie do Warszawy zaufanych ludzi, którzy przeprowadzą zakupione konie i furmanki do Krakowa – w „delegację” wysłano sześć osób¹⁰⁵. W lutym 1817 roku Wydział Spraw Wewnętrznych zawniósł o mianowanie dozorczy zaprzęgów skarbowych – Senat zdecydował powołać na to stanowisko Nowickiego, dawniej nadzorującego brukowanie miasta, który miał otrzymać odpowiednią

kiedy przebywał w Warszawie, Senat upoważnił go do „dopilnowania wszelkich stosunków handlowych i porozumienia się z kim będzie należało względem przeszłych rachunkowości”, szczególnie ważne były kwestie rozliczeń ze Skarbem Królestwa Polskiego, organizował także transport do Krakowa broni dla Milicji WMK, którą ofiarował car Aleksander (ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/76, s. 37, nr 18; Władysław Namysłowski, *Milicja Wolnego Miasta Krakowa 1815–1846*, Biblioteka Krakowska, nr 48, Kraków 1914, s. 44–45; *Poczet soltysów*, op. cit., nr 646).

¹⁰³ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 145, nr 1492; sygn. 29/200/433, s. 14, nr 4275.

¹⁰⁴ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 153, nr 1525; sygn. 29/200/433, s. 42, nr 4387; Klemens Bąkowski, *Kronika krakowska 1796–1848. Część II od R. 1816 do 1831*, Biblioteka Krakowska, nr 30, Kraków 1906, s. 244–246.

¹⁰⁵ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 165, nr 1580.

⁹⁹ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/816, s. 167.

¹⁰⁰ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/76–112 (sentencjonarze obrad Senatu 1815–1846); sygn. 29/200/421–705 (dzienniki główne Senatu 1815–1847); sygn. 29/200/738–768 (repertoria Senatu 1815–1845).

¹⁰¹ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/739, s. 63; sygn. 29/200/431, s. 64, nr 3846; sygn. 29/200/77, s. 88, nr 1306.

¹⁰² Stanisław Kostka Zarzecki, od 30 grudnia 1810 do 20 listopada 1815 roku prezydent municypalny Krakowa, od listopada 1815 roku senator w Senacie Rządzącym WMK, w 1818 roku został rezydentem rosyjskiego dworu opiekuńczego w Krakowie. W styczniu 1816 roku,

instrukcję i przejąć całkowity nadzór (bez udziału Ekonomia Miejskiego) „koni, zaprzęgów, wozów, kar, sprzętów stajennych, magazynu furazów i ludzi do tychże zaprzęgów przyjętych”¹⁰⁶. W lutym 1817 roku Wydział Spraw Wewnętrznych przedstawił kosztorys reparacji stajni dla miejskich furmanek, który Senat zatwierdził¹⁰⁷. W marcu tegoż roku odbyła się licytacja dostawy materiałów na odzież oraz obuwia dla ludzi przyjętych do pracy w pociągach miejskich (ze względu na zbyt wysokie koszty obuwia zaplanowano kolejną licytację)¹⁰⁸.

Niezwykle ważną kwestią było zapewnienie wyżywienia dla koni – owies miał pochodzić z obowiązkowych dostaw od włościan z klucza czernichowskiego, siano miano zakupić w drodze licytacji, a słomę (na sieczkę i pośłanie) oraz niezbędne „drobne sprzęty” planowano nabyć z wolnej ręki¹⁰⁹. Jednak już 23 grudnia 1816 roku okazało się, że owsa z klucza czernichowskiego nie wystarczy na wyżywienie koni – uchwalono więc zakupienie brakujących 330 korców owsa maksymalnie w cenie 10 złp za korzec z dowozem do Krakowa¹¹⁰. Jednak w styczniu 1817 roku okazało się, że nie udało się dokonać zakupu za taką cenę, dlatego zdecydowano, że Wydział Dochodów Publicznych podejmie działania, aby niezbędną ilość owsa zakupić od dzierżawców dóbr narodowych¹¹¹. Ponieważ tego zalecenia nie udało się zrealizować, Senat zdecydował, że Wydział Spraw Wewnętrznych zakupi z wolnej ręki 30 korców owsa na bieżące utrzymanie koni, brakujące 300 korców zostanie zakupione w drodze publicznej licytacji z ceną korca 12 złp¹¹². W lutym

zapała decyzja o przeprowadzeniu licytacji 4 marca¹¹³, jednak oferowana cena była zbyt mała¹¹⁴. Dopiero kolejna marcowa licytacja doprowadziła do zakupu owsa w cenie 11 złp 24 gr za korzec¹¹⁵.

Równie trudne było zakupienie siana i słomy dla pociągów skarbowych – zdecydowano o przeprowadzeniu 30 grudnia 1816 roku licytacji „na dostawę siana cetnarów 400 i słomy na pośłanie i sieczkę cett. 600 dla pociągów skarbowych, a to do ceny pierwszego wywołania po zł. pol. 3 za cetnar siana ważący funtów 120, a po zł. pol. 2 za cetnar słomy tyleż funtów ważący”¹¹⁶. Ponieważ licytacja nie doszła do skutku, kolejna odbyła się 8 stycznia 1817 roku¹¹⁷, okazało się jednak, że także słoma osiąga cenę 3 złp, co Senat zaakceptował¹¹⁸ i w marcu zawarto umowę¹¹⁹. W sierpniu ogłoszono licytację „na dostarczenie dla pociągów skarbowych, owsa w ilości korcy 684, garcy 12 i słomy mierzwej i kłociatej, razem cet. 826”¹²⁰. W październiku ogłoszono licytację na dostawę 859 cetnarów 95 funtów siana oraz ponowną – na dostawę owsa i słomy¹²¹. W 1818 roku licytacja odbyła się we wrześniu i obejmowała zakup zarówno owsa, jak i dwóch rodzajów słomy oraz siana¹²².

W ten sposób zorganizowano funkcjonowanie miejskich zaprzęgów (fornalki, pociągi skarbowe) podlegających Wydziałowi Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości (potem Komitetowi Ekonomicznemu), wykorzystywanych do różnych prac w mieście – ich koszty utrzymania uwzględniano, planując roczne wydatki, także związane z utrzymaniem czystości miasta. Wydział Policji, nadzorujący sprzątanie Krakowa, zwrócił się we wrześniu 1817 roku do Senatu z wnioskiem o przydzielenie na stałe jednej fornalki skarbowej (wraz z niezbędnymi aresztantami), bo „dla utrzymywania ochędostwa w mieście

¹⁰⁶ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 227, nr 215; sygn. 29/200/435, s. 31, nr 468; *Kalendarzyk polityczny wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Krakowskiej pod opieką trzech Najjaśniejszych i Najpotężniejszych monarchów zostającej na rok 1819*, Kraków 1819, s. 17 – Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości Dozorca pociągów skarbowych Jan Nowicki.

¹⁰⁷ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 219, nr 184; sygn. 29/200/435, s. 14, nr 398.

¹⁰⁸ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 258, nr 333.

¹⁰⁹ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 153, nr 1525; sygn. 29/200/433, s. 42, nr 4387.

¹¹⁰ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 164, nr 1578; sygn. 29/200/433, s. 64, nr 4480.

¹¹¹ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 180, nr 33.

¹¹² ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 224–225, nr 206.

¹¹³ „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 23.02.1817, nr 8, s. 30–31.

¹¹⁴ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 249, nr 301.

¹¹⁵ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 257, nr 328.

¹¹⁶ „Gazeta Krakowska”, 25.12.1816, nr 103, s. 1257.

¹¹⁷ „Gazeta Krakowska”, 1.01.1817, nr 1, s. 12.

¹¹⁸ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 179, nr 25.

¹¹⁹ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/77, s. 258, nr 331.

¹²⁰ „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 9.08.1817, nr 30, s. 151.

¹²¹ „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 10.10.1817, nr 39, s. 189–190.

¹²² „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 29.08.1818, nr 32, s. 132.

przez wczesne i ciągle wywożenie nieczystości jedna furmanka miejska wyłącznie do tego zamiaru przeznaczoną została”, co Senat zatwierdził 29 września 1817 roku¹²³. W maju 1820 Wydział Policji złożył do Senatu wniosek o przyznanie drugiej fornalki z pociągów skarbowych tylko do sprzątnięcia miasta, jedna bowiem nie wystarczy – uchwalono polecić Wydziałowi Spraw Wewnętrznych, aby tak się stało¹²⁴.

W projekcie budżetu miasta na rok 1816/1817 wpisano dla Wydziału Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości: dla Ekonomii – 400 złp dla gospodarza w starym ratuszu, 4000 na upiększenie miasta, 2500 na utrzymywanie podziemnych kanałów, 500 na konserwację studni, 516 na utrzymanie jednej pary koni miejskich i ich żywienia, 575 na rekwizyty i wozy; dla Wydziału Policji – 8000 na czyszczenie miasta¹²⁵. W projekcie budżetu na rok 1817/1818 dla Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji wpisano m.in. utrzymanie jednej pary koni miejskich i żywienie ich – 516, za rekwizyty i wozy – 575, razem 1019 złp, a w komentarzu „furmanki pociągów na koszt funduszu rogatkowego sprawione oszczędzają ten wydatek”, dla Wydziału Policji zaś 8000 złp na czyszczenie miasta¹²⁶. W projekcie budżetu na rok 1819/1820 rozpisano szczegółowo wydatki Policji „tytuł X na czyszczenie miasta Krakowa i oświecenie lampami ulice i domy rządowe tudzież rekwizyta ogniowe itd. na czyszczenie miasta z błota 4000; mistrzowi za chwytywanie psów włączających się 300; na czyszczenie kloak w domach rządowych 1000; na chędorzenie kominów w tychże 755; na utensylia ochędostwa do domów rządowych 162,24; na oświecenie wewnętrzne domów rządowych jako to gmachu S. Piotra, domu nr 6, nr 671, aresztów policyjnych i wieży P. Marii 1627,20; na oświecenie ulic w porze zimowej 21010,16; 12 stróżom nocnym na światło w porze zimowej a 12 daje 144; na reparacje rekwizytów ogniowych 1000”, z tego funduszu opłacano także „utensylia ochędostwa do domów rządowych, gdzie biura znajdują się 162 złp 24 gr”, czyli w sumie „na czyszczenie miasta, oświecenie lampami ulic i domów rządowych tudzież rekwizyta

ogniowe” przeznaczono 30 tys. złp¹²⁷. Taką samą kwotę zaplanowano na rok 1820/1821¹²⁸.

Analizując budżety Wolnego Miasta Krakowa do lat czterdziestych XIX wieku¹²⁹, możemy dostrzec zmiany wielkości środków przeznaczanych na różne aspekty utrzymywania czystości miasta – zapewne część kosztów zmniejszały inwestycje w infrastrukturę, m.in. budowa kanalizacji od 1819 roku, która umożliwiła stopniowe ograniczanie uciążliwego wywożenia nieczystości poza mury miejskie¹³⁰. Trudności związane z utrzymywaniem miejskich zaprzęgów, szczególnie z zapewnieniem wyżywienia dla koni oraz wyposażenia dla fornali, możemy prześledzić poprzez ogłoszenia o licytacjach na dostawy¹³¹, dokumentacja urzędowa bowiem zachowała się jedynie w formie spisów spraw¹³².

W czerwcu 1821 roku Senat na wniosek Wydziału Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości mianował dozorcą czyszczenia miasta Ignacego Pankiewicza, byłego dozorcę starego ratusza, który dodatkowo miał nadzorować kanały główne oraz drzewa rosnące przy drogach, prawdopodobnie wówczas powstała instrukcja dla dozorczy czyszczenia miasta¹³³.

Z przedstawianych systematycznie przez Ekonomia Miejskiego rozliczeń awansów i wydatków na czyszczenie miasta¹³⁴ wynika, że nadal wykorzy-

¹²³ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/740, s. 80–81; sygn. 29/200/442, s. 69, nr 2808; sygn. 29/200/78, s. 172, nr 1462.

¹²⁴ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/474, s. 10; sygn. 29/200/82, s. 206, nr 792; sygn. 29/200/390, s. 21.

¹²⁵ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/66, s. 197, 198, 201, 202, 206, 209.

¹²⁶ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/67, s. 9, 14.

¹²⁷ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/68, s. 142, 143, 150; K. Bąkowski, *Kronika krakowska 1796–1848. Część II od R. 1816 do 1831*, op. cit., s. 91.

¹²⁸ K. Bąkowski, *Kronika krakowska 1796–1848. Część II od R. 1816 do 1831*, op. cit., s. 110–111.

¹²⁹ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/67–73. Budżety były publikowane w „Dzienniku Praw Rzeczypospolitej Krakowskiej” (1823–1846).

¹³⁰ Dominik Lulewicz, *Regres, stagnacja czy postęp? W poszukiwaniu nowoczesnego oblicza Krakowa czasów Wolnego Miasta*, w: *Wolne Miasto Kraków. W poszukiwaniu nowoczesności*, red. Łukasz Klimek, Kraków 2015, s. 196–202.

¹³¹ Ogłoszenia publikowano w „Dzienniku Rządowym Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu” (1820–1846), „Dzienniku Rządowym Miasta Krakowa i Jego Okręgu” (1846–1851), „Dzienniku Rządowym Wielkiego Księstwa Krakowskiego” (1852–1855).

¹³² ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/297 (fasc. 36 Pociągi 1815–1853 – służba pociągów, rekwizyta, ubrania fornali, furaz dla koni, utrzymanie koni i stajen służbowych, kucie koni).

¹³³ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390, s. 25; sygn. 29/200/744, s. 173–174; sygn. 29/200/487, s. 44, nr 2187; sygn. 29/200/83, s. 341, nr 1136.

¹³⁴ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390.

stywano pracę aresztantów¹³⁵, ale ponieważ wprowadzone w 1837 roku przez Sejm Wolnego Miasta Krakowa przepisy nie zezwalały na pracę więźniów poza murami więzienia¹³⁶, dlatego w latach czterdziestych XIX wieku zatrudniano ludzi z domu pracy przymusowej¹³⁷.

Prawdopodobnie tak jak dawniej opady śniegu czy nagła odwilż, gorące lato czy słotna jesień powodowały skargi na nieporządek w mieście, co starał się tłumaczyć Ekonom Miejski, np. wiosną 1833 roku¹³⁸. W związku z tym w maju tegoż roku uzupełniono zapisy regulaminu czyszczenia miasta z 1816 roku¹³⁹. Wiosną 1834 roku Komitet Ekonomiczny przedstawił Senatowi wniosek o wypuszczenie w entreprzyę czyszczenia miasta Krakowa i przedmieść w drodze licytacji in minus (kwotą bazową dla Krakowa było 3000 złp), w czerwcu Senat zdecydował o ogłoszeniu licytacji, jednak sprawa przeciągnęła się do 1836 roku¹⁴⁰. Licytacja zaplanowana na 4 kwietnia 1837 roku nie doszła do skutku, kolejny termin wyznaczono na 18 maja¹⁴¹. Wiosną 1838 roku zdecydowano o przeprowadzeniu 29 maja „licytacji publicznej przedsiębiorstwa czyszczenia ulic i placów publicznych w mieście Krakowie i jego przedmieściach oraz w mieście żydowskim i Kazimierzu przez następne lata trzy od 1 czerwca r.b. poczynając” (kwotą bazową początkowo było 4000 złp, jednak wobec braku chętnych podniesiono ją na 7659 złp 8 gr). Chętnych nadal brakowało, więc kolejne terminy licytacji wyznaczono na 11 czerwca, 16 sierpnia, zwiększając kwotę bazową na 12 tys. złp¹⁴².

W kwietniu 1840 roku Wydział Spraw Wewnętrznych zwrócił się do Senatu o zatwierdzenie kontraktu z rzemieślnikami dotyczącego wykonania „beczki i wozu do kropienia ulic miasta”¹⁴³, w maju 1843 roku została zamówiona druga beczka do kropienia ulic¹⁴⁴.

W latach czterdziestych XIX wieku nie ogłaszano licytacji na wykonywanie czyszczenia miasta – w 1841 roku zapowiedziano, co prawda, że odbędzie się „in minus licytacja na wypuszczenie w przedsiębiorstwo przez rok jeden wyczyszczenia z błota i rozsypania konserwy na traktach murowanych w Okręgu, tudzież na drogach (cheaus-sée) w obrębie rogatek miasta będących”¹⁴⁵, jednak z opublikowanych we wrześniu 1841 roku przepisów wynika, że dotyczyło to dróg poza miastem¹⁴⁶, tak też należy więc traktować podobne ogłoszenia o licytacjach z czerwca 1843, lutego 1844 i kwietnia 1849 roku¹⁴⁷.

*

W listopadzie 1846 roku Austria, Rosja i Prusy zdecydowały o wcieleniu Wolnego Miasta Krakowa do cesarstwa austriackiego i wówczas – jako Wielkie Księstwo Krakowskie – stało się częścią Królestwa Galicji i Lodomerii¹⁴⁸. Zarządzanie przejęła Rada Administracyjna, która utrzymała wypracowane zasady czyszczenia miasta pod nadzorem Ekonomii Miejskiej, za pomocą furmanek skarbowych oraz wynajmowanych robotników¹⁴⁹.

¹³⁵ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/744, s. 173–174; sygn. 29/200/489, s. 68, nr 3135.

¹³⁶ Mateusz Mataniak, *Funkcjonowanie więzienia w Wolnym Mieście Krakowie w I połowie XIX w.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 2017, nr 96, s. 241–242.

¹³⁷ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390, s. 219, 227, 235; Sz. Wachholz, *Rzeczpospolita Krakowska*, op. cit., s. 86–88; W. Bartel, *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa*, op. cit., s. 33–34.

¹³⁸ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/629, s. 55, nr 1710; sygn. 29/200/630, s. 11, nr 2232.

¹³⁹ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390, s. 125; „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 18.05.1833, nr 13–14, s. 46–48; P. Cichoń, *Dyrekcja Policji Wolnego Miasta Krakowa*, op. cit., s. 291.

¹⁴⁰ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390, s. 133; sygn. 29/200/640, s. 8, nr 1355; sygn. 29/200/643, s. 7, nr 2942; sygn. 29/200/100, s. 264.

¹⁴¹ „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 10.04.1837, nr 19–20, s. 74–75.

¹⁴² ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390, s. 160, 167; sygn. 29/200/667, s. 206,

nr 2612; „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 24.05.1838, nr 38–39, s. 151–152; 6.06.1838, nr 42–43, s. 168–169; 6.08.1838, nr 58, s. 231.

¹⁴³ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390, s. 283; sygn. 29/200/675, s. 102, nr 2244.

¹⁴⁴ ANK, Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn. 29/200/390, s. 283; sygn. 29/200/687, s. 206, nr 2588.

¹⁴⁵ „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 3.02.1841, nr 11–12, s. 52–53.

¹⁴⁶ „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 10.09.1841, nr 88–89, s. 357–360.

¹⁴⁷ „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, 3.06.1843, nr 74–75, s. 295–296; 7.02.1844, nr 17–18, s. 65–67; „Dziennik Rządowy Miasta Krakowa i Jego Okręgu” 25.04.1849, nr 111–114, s. 449.

¹⁴⁸ Juliusz Demel, *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1846–1853*, Biblioteka Krakowska, nr 107, Kraków 1951, s. 18–26; J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, op. cit., s. 192–193, 199–200; *Poczet sołtysów*, op. cit., s. 47–49.

¹⁴⁹ Mateusz Mataniak, *Rada Administracyjna Miasta Krakowa i Jego Okręgu (1846–1853)*, Biblioteka Krakowska, nr 165, Kraków 2019, s. 299–300.

Władze miasta opłacały kilku strażaków, czyli ludzi obeznanych z obsługą posiadanych przez miasto ośmiu sikawek pożarniczych. Jednak obowiązujące od lat czterdziestych XIX wieku przepisy lekceważono, a jak ustalił Juliusz Demel, „strażaków i wozy miejskie zatrudniano najczęściej przy sprzątanu i wywożeniu śmieci z ulic i placów miasta”¹⁵⁰. Doświadczenia pożaru z 1850 roku zmusiły władze miasta do opracowania projektu przepisów „ogniowych” oraz zaplanowania środków na zatrudnienie ludzi i zakup sprzętu. W ramach tych zmian w 1851 roku m.in. zatrudniono dwudziestu zamiataczy ulic¹⁵¹, co potwierdziło funkcjonujące od końca XVIII wieku powiązanie zadań utrzymania czystości w mieście z ochroną przeciwpożarową.

Jednak, jak pisze Juliusz Demel, „czystość ulic pozostawiała bardzo wiele do życzenia pomimo 20 zamiataczy, zatrudnionych w roku 1851, a skargi mieszkańców na brud i nieporządek na ulicach, na nieznosny kurz w miesiącach letnich, były powszechne i częste. W 1852 roku próbowano zaradzić pladze kurzu przez polewanie ulic wodą, akcja ta prowadzona była jednak w rozmiarach zupełnie niewystarczających. Nie lepiej przedstawiały się bramy i podwórza domów”¹⁵².

¹⁵⁰ Juliusz Demel, *Pożar Krakowa 1850 r.*, „Rocznik Krakowski”, T. 32: 1952, s. 65.

¹⁵¹ „Czas”, 3.09.1851, nr 202, s. 1 (Posiedzenie Rady Miejskiej).

¹⁵² J. Demel, *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa*, op. cit., s. 95–96.

W lipcu 1853 roku władzę w Krakowie przejął Magistrat¹⁵³, który już w listopadzie opracował „Regulamin utrzymania czystości dla król. głów. miasta Krakowa”¹⁵⁴, dostosowujący obowiązujące od dawna zasady do warunków połowy XIX wieku. W Ekonomii Miejskiej w 1854 roku zatrudniony był Grzegorz Burdziński, dozorca czyszczenia miasta¹⁵⁵. Od 1855 roku do zadań Magistratu, realizowanych przez Departament IV (w którego ramach działał referat Urzędu Budownictwa), należały oprócz spraw straży ogniowej kwestie dotyczące upiększania, czyszczenia i oświetlenia miasta, wodociągów, bruków i utrzymania ulic, budowy i utrzymania kanałów oraz używanie aresztantów do robót miejskich¹⁵⁶. Regulamin z 1853 roku „dla ówczesnych stosunków był zupełnie na długi czas wystarczającym”, aż pierwsza autonomiczna Rada Miejska i Prezydent Józef Dietl rozpoczęli starania „o zaprowadzenie i utrzymanie czystości i porządku nie tylko na ulicach i placach miasta, ale przede wszystkim w realnościach publicznych”¹⁵⁷.

¹⁵³ Adam Chmiel, *Ustrój m. Krakowa w XIX w. Działalność prezydentów miasta 1866–1924*, w: *Kraków w XIX w.*, t. 1, Biblioteka Krakowska, nr 72, Kraków 1932, s. 106–111; *Poczet sołtysów*, op. cit., s. 49–51.

¹⁵⁴ ANK, Biblioteka 3332.

¹⁵⁵ *Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien na rok 1854*, s. 317.

¹⁵⁶ M. Andrasz-Mrożek, *Magistrat miasta Krakowa*, op. cit., s. 59.

¹⁵⁷ M. Chmaj, *Działalność samorządu gminnego w Krakowie*, op. cit., s. 507.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne:

Archiwum Narodowe w Krakowie:

- Akta miasta Krakowa, sygn.: 29/33/1269; 29/33/1270; 29/33/3563; 29/33/3564; 29/33/3964–3978.
- Archiwum Wolnego Miasta Krakowa, sygn.: 29/200/66–73; 29/200/76–78; 29/200/82; 29/200/83; 29/200/100; 29/200/297; 29/200/390; 29/200/423; 29/200/426; 29/200/431; 29/200/433; 29/200/435; 29/200/439–440; 29/200/442; 29/200/445; 29/200/474; 29/200/487; 29/200/489; 29/200/739–740; 29/200/744; 29/200/629–630; 29/200/640; 29/200/643; 29/200/667; 29/200/675; 29/200/687; 29/200/816; 29/200/4694.
- C.K. Dyrekcja Policji w Krakowie, sygn.: 29/244/10–11.

Druki urzędowe:

„Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu” 1816, bez nr.; 23.02.1817, nr 8; 9.08.1817, nr 30; 10.10.1817, nr 39; 29.08.1818, nr 32; 18.05.1833, nr 13–14; 10.04.1837, nr 19–20; 24.05.1838, nr 38–39; 6.06.1838, nr 42–43; 6.08.1838, nr 58; 3.02.1841,

nr 11–12; 10.09.1841, nr 88–89; 3.06.1843, nr 74–75; 7.02.1844, nr 17–18.

„Dziennik Rządowy Miasta Krakowa i Jego Okręgu” 25.04.1849, nr 111–114.

„Dziennik rozporządzeń dla stoł. król. miasta Krakowa” 1882, nr 8; 1884, nr 8.

Kalendarzyk polityczny wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Krakowskiej pod opieką trzech Najjaśniejszych i Najpotężniejszych monarchów zostającej na rok 1819, Kraków 1819.

Provinzial-Handbuch der Königreiche Galizien und Lodomerien na rok 1854.

Regulamin utrzymania czystości dla król. głów. miasta Krakowa, Kraków 1853.

Prasa:

„Czas”: 3.09.1851, nr 202, s. 1.

„Gazeta Krakowska”: 23.11.1803, nr 85; 23.01.1805, nr 7; 8.12.1805, nr 98; 11.12.1805, nr 99; 23.12.1807, nr 102; 25.12.1816, nr 103; 1.01.1817, nr 1.

Opracowania:

- Andrasz-Mrozek Monika, *Magistrat miasta Krakowa 1866–1914. Ustrój, kadra i mechanizmy zarządzania miastem*, Biblioteka Krakowska, nr 164, Kraków 2018.
- Baczkowski Michał, *Powstanie i działalność Prefektury Departamentu Krakowskiego 1809 (1810)–1815*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, t. 150, *Prace Historyczne*, z. 3, 2023, s. 455–469. DOI: 10.4467/20844069PH.23.026.18531.
- , *W cieniu napoleońskich orłów. Rada Muncypalna Krakowa 1810–1815*, Kraków 2010.
- Bartel Wojciech, *Ustrój i prawo Wolnego Miasta Krakowa (1815–1846)*, Biblioteka Krakowska, nr 116, Kraków 1976.
- Bąkowski Klemens, *Kronika krakowska 1796–1848. Część I od R. 1796 do 1815*, Biblioteka Krakowska, nr 27, Kraków 1905.
- , *Kronika krakowska 1796–1848. Część II od R. 1816 do 1831*, Biblioteka Krakowska, nr 30, Kraków 1906.
- Bieniarzówna Janina, Małecki Jan M., *Dzieje Krakowa*, t. 3, *Kraków w latach 1796–1918*, red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, Józef Mitkowski, Kraków 1979.
- Chmaj Marcin, *Działalność samorządu gminnego w Krakowie w zakresie porządkowania miasta w latach 1866–1880*, „Dziennik Rozporządzeń stoł. król. miasta Krakowa”, 1929, nr 12, s. 501–508.
- Chmiel Adam, *Ustrój m. Krakowa w XIX w. Działalność prezydentów miasta 1866–1924*, w: *Kraków w XIX w.*, t. 1, Biblioteka Krakowska, nr 72, Kraków 1932, s. 78–159.
- Cichoń Paweł, *Biuro Policji Pośredniej Wolnego Miasta Krakowa (1816–1827)*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, T. 21 (3): 2024, s. 55–57. DOI: 10.36121/pcichon.21.2024.3.055.
- , *Centralne władze administracyjne Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815–1846)*, w: *Dzieje biurokracji*, t. 6, red. Tatjana Bykowa, Artur Górak, Grzegorz Smyk, Lublin 2016, s. 307–319.
- , *Dyrekcja Policji Wolnego Miasta Krakowa 1827–1846. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2014.
- , *Ochrona porządku i bezpieczeństwa publicznego w ustawodawstwie Wolnego Miasta Krakowa 1815–1846*, „International Journal of Legal Studies”, 2018, nr 1 (3), s. 337–357. DOI: 10.32084/ijels.2018.1.3.23.
- Demel Juliusz, *Pożar Krakowa 1850 r.*, „Rocznik Krakowski”, T. 32: 1952, s. 59–97.
- , *Stosunki gospodarcze i społeczne Krakowa w latach 1846–1853*, Biblioteka Krakowska, nr 107, Kraków 1951.
- „Gdzie miasto zaczarowane...”. *Księga cytatów o Krakowie*, wyb. i oprac. Karolina Grodziska, Kraków 2003.
- Lulewicz Dominik, *Regres, stagnacja czy postęp? W poszukiwaniu nowoczesnego oblicza Krakowa czasów Wolnego Miasta*, w: *Wolne Miasto Kraków. W poszukiwaniu nowoczesności*, red. Łukasz Klimek, Kraków 2015, s. 155–218.
- Mataniak Mateusz, *Funkcjonowanie więzienia w Wolnym Mieście Krakowie w I połowie XIX w.*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, 2017, nr 96, s. 213–249.
- , *Rada Administracyjna Miasta Krakowa i Jego Okręgu (1846–1853)*, Biblioteka Krakowska, nr 165, Kraków 2019.
- Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie. 150 lat polskiego samorządowego modelu oczyszczania miasta*, red. Piotr Hapanowicz, Tomasz Bator, Piotr Odorczyk, Kraków 2017.
- Namysłowski Władysław, *Milicja Wolnego Miasta Krakowa 1815–1846*, Biblioteka Krakowska, nr 48, Kraków 1914.
- Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. Bogdan Kasprzyk, Kraków 2010.
- Rederowa Danuta, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1806). Zagadnienia urbanistyczne*, „Rocznik Krakowski”, R. 34: 1957–1959, s. 61–177.
- , *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porozbiorowego (1796–1806). Zagadnienia ustrojowe i ekonomiczno-społeczne*, „Rocznik Krakowski”, R. 36: 1962, s. 1–85.
- Wachholz Szczesny, *Rzeczpospolita Krakowska. Okres od 1815 do 1830 r.*, Warszawa 1957.
- Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 1, wyd. Stanisław Estreicher, Biblioteka Krakowska, nr 40, Kraków 1909.

Kamila Follprecht – dr, historyk archiwista, wieloletni pracownik Archiwum Narodowego w Krakowie (zastępca dyrektora), redaktor naczelna „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego”, sekretarz Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Zainteresowania naukowe koncentruje na własności i mieszkańcach krakowskich nieruchomości od XVI do XX wieku oraz na edytorstwie źródeł historycznych wykorzystywanych w badaniach nad tą problematyką.

THE BIRTH OF MODERN CLEANING IN KRAKOW

The article presents the actions taken by the Krakow authorities to introduce effective rules for keeping streets and squares clean. Both the Austrian authorities at the turn of the 19th century and the administration of the Free City

of Krakow struggled with the rising costs of this work in winter and summer and the unwillingness of property owners to cooperate.

Keywords: Krakow, city cleaning, Free City of Krakow